N^er 88. ROK 1846. SOBOTA 25 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn różne uwagi
	6	27" 5, 542	+ 6° 8	2, 63	Wschodni słaby	Mgła	
23	2	5, 308	8, 1	3, 11	Północny ,,	Pogoda z Chmurami	DeszczGrad Grzmot
	10	5, 257	7, 4	3, 27	Wschodni ,,	Chmury	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 21 *Kwietnia*. —

N. Pan, na przedstawienie JO. xcia Namiestnika Królestwa, pod dniem 17 marca 1846 r. najłaskawiéj nadać raczył szlachectwo dziedziczne p. Janowi Danielowi Roesler, z uwagi, iż tenże w czasie pełnienia rozmaitych urzędów bezpłatnie, zjednał sobie szacunek współobywateli i zaufanie rządu, że położył zasługi względem rolnictwa krajowego i okazał się ciągle wiernym dla tronu, mieć chcąc, aby prawa i przywileje takiego szlachectwa dziedzicznego i do dzieci jego przed powyższą datą zrodzonych, rozciągnięte było.

W dniu onegdajszym o godzinie w pół do czwartéj, Franciszek Skrzeczkowski mularz mający lat 23, przy ulicy Kłopockiéj pod N. 2140 zamieszkały, dostał się na słup pierwszy od pałacu Krasińskich i zabrał nagrodę tamże złożoną. Jest to ten sam Skrzeczkowski, który w dniu 12 b. m. i r. podobnąż nagrodę otrzymał.

W dniu wczorajszym o godzinie 3¼ po południu, Kazimierz Grabowski, służący, lat 33 mający, rodem z wsi Grohin, gub. Warszawskiéj, obecnie pod N. 2492 zamieszkały, dostał się na słup pierwszy od odwachu na placu Krasińskich i zabrał nagrodę tamże złożoną.

Dnia 17 b. m. umarł tu ś. p. Dominik Lisiecki, dawniéj nacz. Wydziału Kontrolli w Komissyi Rząd. Przych. i Sk., ostatecznie radca Komitetu Tow. Kred. Ziemsk. w wieku lat 46. Prace jego literackie zamieszczane były w różnych pismach czasowych; przysłużył się także scenie naszéj oryginalnemi płodami, jakoteż wybornym przekładem; między innemi szczególniéj odznaczało się tłómaczenie wierszem komedyi *Szkoła Starców*.

— *Berlin* 15 *Kwietnia*. —

Wczoraj zakończyła tu życie Jéj K. W. Xiężna Marya Anna, małżonka xięcia Wilhelma pruskiego, z domu xiężniczka Heska, w wieku lat 61. Dostojna nieboszczka była piątą córką zmarłego Landgrafa Fryderyka Hessen-Homburgskiego, matką bawiącego obecnie w Indyach xięcia Waldemara pruskiego, i przełożoną kapituły i dam orderu Ludwiki.

— *Poznań* 15 *Kwietnia*. —

W pierwsze święto wielkanocne odczytano tutejszemu garnizonowi najwyższy rozkaz gabinetowy, którym komenderujący jenerał upoważniony został do wyrażenia wojsku tu konsystującemu najwyższego J. K. Mości zadowolenia, z powodu wzorowego dopełnienia obowiązków służby w czasie ostatnich zaburzeń tutejszych. Jenerał komenderujący dodał do tego własne swoje podziękowanie za doznaną z strony wojska pomoc w przywróceniu spokojności.

(*Haude i Sp.*)

W *Gaz. Poznańskiéj* z d. 14 b. m. czytamy następujące ostrzeżenie: Wydarzyło się w tych dniach, że szyldwach zaczepiony został przez osoby prywatne, a ponieważ te na trzykrotny okrzyk: *stój*! nie zatrzymały się, przeto szyldwach zrobił użytek z swojéj broni palnéj. Jakkolwiek wystrzał ten nikogo nie ranił, komendantura miasta uważa jednak potrzebę ostrzedz publiczność dla uniknienia nieszczęśliwych przypadków przed podobnemi uchybieniami szyldwachom wyrządzanemi. — Poznań 12 kwietnia 1846. Królewska komendantura (de Steinacker).

— *Sonnenberg* 31 *Marca*. —

Tutejszy dom więzienny urządzony został na pomieszczenie 120 rokoszan. Od 8 b. m. rozpoczęły się transporta więźniów, których liczba już odstawionych wynosi 70 osób. Jedna kompania 24 pułku i oddział huzarów, strzegą gmachu i odbywają częste patrole w okolicy. W ciągu bieżącego tygodnia przybędzie tu komissya śledcza składająca się z 7 sędziów; wiadomo z dobrego źródła, że dyrektor Policyi Dunkier przybędzie tu wkrótce z Berlina. (*G. S.*)

— *Paryż* 10 *Kwietnia*. —

Minister wojny otrzymał z Algieru od mar-

szałka Bugeaud raport pod dniem 2 b. m., który donosi, że Abdelkader cofnął się ostatecznie do kraju pokolenia Uled Sidi Szik, i przy odejściu téj wiadomości znajdował się o dwa dni drogi od granicy marokańskiéj. Marszałek Bugeaud załączył między innemi i raport Jenerała Cavaignac o bitwie z Arabami stoczonéj przez niego w d. 23 marca, do któréj rzeczywiście wyzwany został.

Budżet m. Paryża na r. 1846 wynosi dochodu 46,150,781 fr. i tyleż wydatku.

Z Algieryi nadeszła wiadomość, że w Konstantynie rozeszła się wieść, jakoby Bethna oblężona została przez zbuntowanych Arabów. Musi być coś w tém prawdy, gdyż jeden batalion legii cudzoziemskiéj; oddział afrykańskich strzelców i wszelka jazda znajdująca się w Konstantynie wraz z świeżo przybyłemi huzarami wyruszyły ku Bathna.

W Tulonie oczekiwano dnia 3 na przybycie 1go pułku jazdy strzelców, który odpłynąć ma zaraz do Afryki.

Na budującéj się Paryzko-Strasburgskiej kolei żelaznéj, zaszło wielkie nieszczęście. Pomiędzy Courcelles i Lusancy potrzebny był znaczny przekop. Podziemna gallerya (droga) była już zrobiona na 160 do 200 metrów (około 400 łok.) długości i mało już brakowało do zupełnego jéj ukończenia, gdy d. 3 b. m. zawaliło się sklepienie i zasypało 19 robotników, którzy się znajdowali w głębi owéj galeryi. Koniec dnia 3 i cała noc następna zeszły na bezskutecznych usiłowaniach ratunku. Nareszcie dostrzeżono z boku galeryi rynnę, za pomocą któréj przekonano się, że wszyscy 19 zostają jeszcze przy życiu. Natychmiast postarano się dla nich o żywność, światło, a nawet przez tęż rynnę posyłano im listy, na które oni odpowiadają: w odpowiedziach tych okazują nadzieję i dobrego ducha, donoszą, że miejsce, w którém wolno poruszać się mogą, wynosi 200 łokci kwadr.; aby tym nieszczęśliwym ludziom na powietrzu nie zbywało, wprowadzono do ich jamy wężownicę od sikawki. Tymczasem inżenierowie pracują ciągle nad odkopaniem zawalonéj ziemi. D. 6 kwietnia grubość ziemi, oddzielająca inżenierów od tych nieszczęśliwych, wynosiła tylko jeszcze 2 metry (przeszło 4 łokcie) i spodziewano się już w ciągu tego dnia dostać się do nich, gdy znowu następnéj nocy zawaliła się taka masa piasku, że przestrzeń 25 łokci oddzielała zajętych kopaniem inżenierów od tych nieszczęśliwych robotników. Z Paryża sprowadzono aparat do wywiercenia otworu, aby im przezeń dostarczyć więcéj powietrza, na którego brak już się bardzo uskarżać zaczynają; potrzeba będzie najmniéj tygodnia czasu, do ich uwolnienia; tymczasem zaś starają się przedewszystkiém, aby im żywność ciągle mogła być dostarczaną.

— *Dnia* 11 *Kwietnia.* —

O mianowaniu xięcia Joinville Naczelnym dowódzcą eskadry na morzu Śródziemnem, donoszą już urzędownie. Adjutant xięcia, kontradmirał Hernoux, mianowany jest Majorem Jenerałem. Kontradmirał Quernel otrzymał dowództwo nad dywizyą w eskadrze, a kapitan Charner dowodzić będzie banderowym okrętem xięcia Souverain.

Marszałek Bugeaud wsiadł d. 5 kwietnia w Algierze na okręt; chce on zwidzić Oran, gdzie Abdelkader znowu się miał ukazać.

Margrabiostwo Londondery przybyli z Londynu do Paryża.

26,055 franków, które *National* przez subskrypcyę zebrał był przed półtora roku na szpadę honorową dla kontradmirała Dupetit Thouars, a któregoto daru admirał nie przyjął, rozdzielone zostały pomiędzy ciężko ranionych lub wdowy po poległych na Otaheiti.

— *Dnia* 12 *Kwietnia.* —

Dziś nadzwyczajną drogą miała nadejść wiadomość, że ministerstwo Isturiza cofnęło postanowienie znoszące wolność druku i zwołało kortezy na d. 14 kwiet.

List z Bayonny pod d. 9 donosi, że jenerał Narvaez przybywszy do Burgos, uczuł się tak chorym, że nie mógł dalszéj odbywać podróży. Spodziewano się go dopiero 10 lub 11 w Bajonnie.

Zapewniają, że gubernator Otaheiti, p. Bruat, przesłał ministrowi tajny raport, w którym przeciw Anglikom największe zanosi zażalenia i oświadcza, że na Otaheiti nic wskórać niepodobna, dopóki missyonarze angielscy w tym kraju znajdować się będą. Królowa Pomare mieszka na jednéj z małych wysp i tam utrzymuje cały swój dwór. Dwóch metodystowskich missyonarzy i jeden krajowy naczelnik, składają jéj prywatną radę; w sąsiedzkiéj chacie znajduje się drukarnia, z któréj wychodzą nieustannie proklamacye, podburzające ludność przeciw Francuzom. Pan Bruat miał oświadczyć, że to wszystko dzieje się tak otwarcie, iż nie może z honorem dłużéj tam pozostać, jeżeli tym intrygom nie będzie położony koniec.

Soliman Pasza, nowy poseł turecki w Paryżu, odwidza teraz członków ciała dyplomatycznego. Najprzód odwidził Nuncyusza Papiezkiego.

— *Dnia* 13 *Kwietnia.* —

Xiążę Joinville wyjechał do Tulonu, gdzie poczyniono wszelkie przygotowania na przybycie J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego. Mówią, że J. C. W. zabawi w Tulonie 8 do 10 dni, i czas ten poświęci na obejrzeniu wszystkich zakładów wojskowych tego pierwszego portu wojennego Francyi. (*G. Pow. Pr.*)

P. Peligot, chemik, który wysłany był przez rząd francuzki dla zwidzenia w r. z. austryackiéj wystawy przemysłowéj w Wiedniu, ogłosił teraz w tym względzie swe sprawozdanie.

Dowiadujemy się z Maskary pod dniem 23 marca, że kolumna pułkownika Girandon wykonała wielką razzię w pokoleniu Assenas. Do

Frinda wysłano z Maskary 40,000 racyj żywności dla kolumny jenerała Lamoriciere. Pokolenia Beni Szugran i Haszem Garabas zarekwirowane zostały do transportowania téj żywności i poddały się bez oporu temu rozkazowi. Są to te same pokolenia, które przed niedawnym czasem były całe w powstaniu. Pokolenia na wschód i południe prowincyi Titery, już prawie wszystkie się poddały.

— Londyn 8 Kwietnia. —

Na onegdajszém posiedzeniu izby wyższéj Margrabia Lansdowne zapytał ministów o szczegóły układów, jakie jeneralny gubernator Indyj wschodnich zawarł z rządem Syków, na co Hr. Ripon, prezes indyjskiego urzędu Kontroli oświadczył, że układy jeneralnego gubernatora z Sykami nie nadeszły jeszcze w formie traktatu, i że dalszych nie otrzymał rząd wiadomości, prócz tych które *Gazeta Londyńska* w ogłoszonych dokumentach zawierała.

Na dzisiejszém posiedzeniu Hr. Dalhonsie, prezes urzędu handlowego, wziął za przedmiot swéj mowy projekt rządu, mający na celu ograniczenie przedsięwzięć na koleję żelazne, którego zasady p. Peel rozwinął w izbie niższéj. Hrabia zwracał uwagę, że przeszłoroczna chuć spekulacyjna, zaprojektowała niemniéj jak 1400 kolei żelaznych, z których tylko wprawdzie 700 zadosyć uczyniły przepisom prawa i zostały parlamentowi przedłożone, ale że i ta ograniczona liczba przedsięwzięć zagraża złemi skutkami. Następnie hr. Dalhonsie zapowiedział, że zaraz po świętach przedłoży w tym względzie szczegóły swego planu. W końcu oświadczył, że także po świętach zaproponuje odroczenie narad nad bilami kolei żelaznych, co też i lord Somerset ma zamiar w izbie niższéj uczynić. Poczem z powodu świąt Wielkanocnych odroczyła się izba do dnia 21 b. m.

Na onegdajszém posiedzeniu izby niższéj toczyły się podobne rozprawy względem kolei żelaznych jak w izbie wyższéj. Przy końcu posiedzenia wznowiono dalsze rozprawy nad bilem irlandzkim przeciw gwałtom, którego pierwsze odczytanie znowu odroczyć musiano. Irlandzcy członkowie parlamentu upierają się w niedopuszczeniu tego bilu do pierwszego odczytania, dopóki rząd nie zapewni zaradczych środków na zażalenia Irlandyi.

I na wczorajszém przedostatniém przed Wielkanocą posiedzeniu bil irlandzki nie daléj postąpił, i zapewnie na poświęta odłożony zostanie. Gdy bowiem p. Peel oświadczył, że jutro zaproponuje z powodu świąt odroczenie izby do 17 kwietnia, zgodzono się, aby rozprawy nad pierwszém odczytaniem tego bilu do tegoż dnia odłożyć, a rozprawy nad bilem zbożowym wznowić dnia 20go, przypuściwszy, że pierwsze odczytanie bilu irlandzkiego w d. 17 już odroczoném nie zostanie; inaczéj toczyłyby się nad nim dalsze rozprawy w dniu 20; w każdym jednak razie, rozprawy nad bilem irlandzkim nie mają być daléj prowadzone jak do pierwszego odczytania, dopóki zaraz po tém odczytaniu rozprawy nad bilem zbożowym zupełnie ukończone nie zostaną. Lord Somerset podał wniosek, ażeby wszelkie narady nad interesami kolei żelaznych tak w komitecie jak i w izbie odłożone zostały do 27 kwietnia. Izba zgodziła się, tylko aby żaden z przedłożonych bilów na koleje żelazne, nie był przeprowadzony do trzeciego odczytania przed 27 kwietnia.

Gazette ogłasza nominacyę sir Henr. Hardinge na Wicehrabiego Kings Newton, a sir Hugh-Gough na Barona Czinkiangfu w Chinach i Barona Maharadżpur i Sutlecz w Indyach wschodnich. Jenerał Major Gilbert otrzymał krzyż komandorski, 25 pułkowników i podpułkowników krzyże kawalerskie orderu Łaziennego. Zwycięzca pod Aliwal, sir H. G. Smith, który w wojsku angielskiém miał rangę tylko pułkownika, mianowany jest Jenerałem i otrzymał wielki krzyż orderu Łaziennego, a pułkownik i brygadyer Curton mianowany jest Jenerał-adjutantem armii.

Gazette donosi także, że kapitan Hope, który przez swój waleczny postępek rozstrzygnął bitwę pod Panto Obligado (w Ameryce) mianowany jest kawalerem orderu Łaziennego.

— Dnia 9 Kwietnia. —

Królowa wyjechała onegdaj do Windsor, gdzie dwór przepędzi święta wielkanocne.

Izba niższa odroczyła się onegdaj do dnia 17. Na ostatniém w tym dniu posiedzeniu toczyły się długie ale bezowocne rozprawy względem przedmiotów jakie po świętach mają być roztrząsane. P. Peel nalegał usilnie na deputowanych irlandzkich, aby odstąpili od swéj opozycyi przeciw pierwszemu odczytaniu bilu irlandzkiego przeciw gwałtom, końcem przywiedzenia do końca bilu zbożowego, którego przyjęcie zawsze jeszcze jest wątpliwe. Rozprawy nie miały żadnego rezultatu i izba odroczyła się na poświęta.

Z Ameryki nadeszły wiadomości do dnia 18 marca. Senat Stanów Zjedn. zajmował się jeszcze ciągle kwestyą Oregonu; różne sekcye stronnictw w senacie dotąd nie są zdecydowane do rozstrzygnięcia téj kwestyi.

Po puszczeniu lodów wezbrane rzeki zrządziły w wielu okolicach Zjednoczonych Stanów wielkie szkody.

— Madryt 4 Kwietnia. —

Wczoraj jenerał Pezuela zastąpiony został w ministerstwie wojny przez jenerała Mazarredo, uległego zupełnie xięciu Walencyi. Od pana Gonzales Bravo, któremu ofiarowano ministerstwo spraw zagr., otrzymano nietylko odmowną odpowiedź, ale nawet i dymissyę jego od posady poselskiéj w Lisbonie; zawiadomił on gabinet o dymissyi swojéj w wyrażeniach nader energicznych, oświadczając, że zostaje wiernym polityce liberalnéj. Naprózno usiłował tedy Narvaez wynaleźć kogo dla objęcia wydzia-

łu spraw zagr., oraz dla zastąpienia pana Egaña, i skutkiem tego postanowił d. 4 z rana podać swą dymissyę. Królowa przyjęła ją i upoważniła natychmiast pana Isturiz do utworzenia nowego gabinetu. Pan Isturiz mianowany został prezesem rady i ministrem spraw zagr., a jenerał Armero ministrem marynarki. Słychać także, iż pan Mon wejdzie znów do gabinetu i obejmie wydział skarbu. Pan Egaña zatrzymał wydział sprawiedliwości.

— *Dnia* 5 *Kwietnia.* —

Gaceta, dz. urzędowy, ogłasza dziś postanowienia królewskie, według których skład nowego gabinetu jest następujący: Isturiz, prezes rady i minister spraw zagr., Armero Peñarada, M. marynarki i tymczasowy minister wojny; podsekretarze stanu spraw wewn. i skarbu kierują tymczasowie swojemi respective wydziałami; Egaña, M. łask i sprawiedliwości.

Z polecenia rządu odbył p. Isturiz długą naradę z zięciem Walencyi (Narvaezem); zapewniają że wskutek niéj Narvaez otrzymał rozkaz opuszczenia Madrytu w jaknajkrótszym czasie, a nawet, jak mówią, oddalenia się zupełnie z Hiszpanii. Przedsięwzięto środki ostrożności, aby zapobiedz wzburzeniu w załodze tutejszéj na korzyść Narvaeza. P. Mon objąć ma znowu ministerstwo skarbu, p. Pidal, m. spraw wewn., a jenerał Manuel de la Concha lub jenerał Cordova m. wojny.

Wystąpienie Narvaeza sprawiło tu w opinii publicznéj bardzo pomyślne wrażenie. Kortezy mają być wkrótce na nowo zwołane. Stolica jest zupełnie spokojna. Powszechnie sądzą, że rząd wejdzie znowu na prawną drogę, którą gabinet Narvaeza opuścił był bez żadnéj potrzeby.

— *Rzym* 30 *Marca.* —

Tutejszy poseł rossyjski, radca tajny Buteniew, powrócił tu wczoraj z Neapolu. N. Cesarzowa Rossyjska przybyć tu ma dnia 9 kwietnia; na drodze z Terracina zamówiono już na jéj przejazd 60 koni; podobnież 40 koni na drodze z Civitavecchia do Rzymu, dla przewiezienia tu znaczněj części orszaku Cesarskiego, który na dwóch parostatkach rossyjskich przybyć ma tam z Neapolu.

— *Neapol* 3 *Marca.* —

Król Jmć zwidził dziś rossyjskie okręty wojenne, które zapewnie dzisiejszéj nocy odpłyną z W. X. Konstantym do Tulonu, gdzie spodziewa się zastać królewicza francuzkiego xcia Joinville; zdaje się, że W. xżę Konstanty zabawi dłuższy czas we Francyi.

Obiedwie królowe neapolitańskie otrzymały od N. Cesarza Rossyjskiego bogato ozdobione ordery św. Katarzyny wraz z innemi kosztownemi przedmiotami. Mówią także o dwóch kolosalnych koniach bronzowych, które w Petersburgu odlane i tu dla upiększenia Neapolu przysłane być mają.

— *Alexandrya* 19 *Marca.* —

Donoszą z Kairu, że wicekról objawił powtórnie zamiar usunięcia się od spraw publicznych i powierzenia ich kierunku Abbasowi Paszy, wnukowi swemu, który jednak przyjąć go chce tylko przy pomocy rady. Kraj mógłby na tém tylko zyskać. Jakbądź czcigodną jest starość, — natura jednak domaga się praw swoich. Samowładztwo, uzasadnione, tak jak w Egipcie, na samowolności, może przy tak zestarzałym władcy tylko złe wydać owoce.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 *do dnia* 24 *Kwietnia.*

Klejst adjutant ces. ros., Kratzmann Edward, z Polski; — Guntaschweil kuryer ces. ross., Schnieden Jan ob., z Galicyi; — Roztworowska Zofia baronowa, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Guntaschweil kuryer ces. ros., do Polski; — Bzowski Kazimierz ob., Zieliński Józef, Mograsinski Wojciech, Smidowicz Franciszek ob., do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 1531.

TRYBUNAŁ

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek podania PP. Nikodema i Maryanny Łysakowskich małżonków w imieniu Franciszki Skotnickiej matki, tudzież synów jéj Władysława i Felixa Skotnickich i córki Józefy z Skotnickich Pędowskiéj wniesionego, w przedmiocie ogłoszenia o otwarciu się spadku po Franciszku Skotnickim z ¼ części połowy domu pod L. 122 w gminie II. położonego, składającego się — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie artykułu 12go ustawy Hypoteczněj, wzywa wszystkich prawo do rzeczonego spadku majacych, aby się z takowem w przeciągu 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili pod rygorem przyznania takowego na rzecz zgłaszających się wspomnionych wyżéj matki, braci i siostry zmarłego.

Kraków dnia 7 Kwietnia 1846 r.

Sędzia Prezydujący
BRZEZIŃSKI.

(2r.) Sekretarz *Lasocki.*